

Strona znajduje się w archiwum.

## Zapomniany epizod amerykańskiej historii

---

14 maja 1801 r. pasza Trypolis, Yusut Karamanli, wypowiedział wojnę Stanom Zjednoczonym po tym, jak prezydent Thomas Jefferson nie zgodził się zapłacić mu 225 tys. dolarów.

Nie wszyscy wiedzą, że zaczęło się to od Napoleona, który płynąc z wyprawą do Egiptu, zajął dla Francji Maltę i wyrzucił stamtąd joannitów, wcześniej skutecznie powstrzymujących pirackie zapędy. Od tej pory piraci z północnych wybrzeży Afryki mogli bezkarnie uprawiać swój rozbójniczy proceder. Potęgi europejskie,

zajęte wojnami napoleońskimi, nie interweniowały i aby odsunąć groźbę od swoich statków uciekały się do kombinacji dyplomacji i przekupstwa.

Od połowy XVIII do początku XIX statki pirackie należące do państw berberyjskich na północnych wybrzeżach Afryki terroryzowały zagraniczne jednostki pływające po Morzu Śródziemnym. Władcy Maroka, Algieru i Algierii, Tunezji i Libii (Trypolisu) uznali, że inne kraje powinny im płacić określoną sumę pieniędzy za pływanie po morzu, w przeciwnym razie ich statki będą przejmowane, a załoga brana do niewoli.

Państwa europejskie, zmęczone wojnami napoleońskimi, w tym potęga morską, jaką była niewątpliwie Wielka Brytania, godziły się na to, że za pokój trzeba zapłacić. Kłopoty zaczęły się z nowo powstałymi Stanami Zjednoczonymi, które dopiero uczyły się morskiej dyplomacji.

Do czasu ogłoszenia



Zapomniany epizod amerykańskiej historii

niepodległości,  
brytyjskie łapówki  
chroniły amerykańskich  
kupców, ponieważ  
pływali oni pod banderą  
Jego Królewskiej Mości.  
Po 1783 r. rząd Stanów  
sam musiał chronić  
statki cywilne przed  
atakami piratów.

W 1785 r. do Algieru, z  
ramienia rządu Stanów  
Zjednoczonych, przybył  
John Lamb, amerykański  
biznesmen z  
Connecticut, który  
wcześniej handlował  
bydłem w rejonie Morza  
Śródziemnego. Lamb  
miał przyzwolenie  
Kongresu, aby przekupić  
tamtejszego władcę -  
Hassana Dey'a, co  
mogło również zostać  
uznane za okup,  
ponieważ od tego  
uzależniono zwolnienie  
amerykańskich  
zakładników, porwanych  
wcześniej przez piratów.  
Zakładnicy nie zostali  
jednak uwolnieni, a  
Hassan Dey zażądał  
jeszcze więcej pieniędzy  
i dodatkowo portretu  
Georga Washingtona,  
którego, jak twierdził, był  
wielkim fanem.

Mimo że Stanom nie  
udało się zawrzeć  
porozumienia z paszą,

zdecydowały się one prowadzić politykę utrzymania porozumień za pomocą łapówek z innymi krajami regionu, tak jak robiły to kraje europejskie.

Dla przykładu, negocjacje z Marokiem, pierwszym krajem, który uznał niepodległość Stanów Zjednoczonych, wiązały się z przekazaniem „prezentu” dla sułtana. Thomas Jefferson był w tamtym czasie ambasadorem Stanów we Francji, a ustalanie warunków porozumienia z Marokiem zajęło mu dwa lata. Kiedy sułtan otrzymał 20 tys. dolarów, obie strony uścisnęły sobie dłonie i Maroko zaprzestało dyplomatycznych praktyk polegających na żądaniu łapówek i okupów.

Inne kraje, w tym Algier były bardziej odporne. W 1786 r. algierscy piraci przejęli u wybrzeży Trypolisu dwa amerykańskie statki. Tamtejsze władze twierdziły bowiem, że Koran zezwala, by postępować tak w stosunku do chrześcijan.

Przez kolejną dekadę Algierczycy napadali na amerykańskie statki, a młody Kongres Stanów Zjednoczonych miał coraz mniej siły, by płacić milion dolarów rocznie na ich wykupywanie. Kiedy obciążenia sięgnęły 20 procent budżetu, sytuacja stała się nie do zniesienia. Można sobie wyobrazić złość Jeffersona, gdy na jego prezydenckiej inauguracji w 1801 r. pojawił się poseł paszy Trypolisu z żądaniem prezentu - 225 tys. dolarów. Kolejne 25 tys. miało być przekazywane rokrocznie. Zamiast pieniędzy, Thomas Jefferson wysłał na Morze Śródziemne okręty wojenne. Jeszcze bowiem jako ambasador, w 1786 r., pisał do rektora Yale, Ezry Stiles'a: „łatwiej przemówić im do rozsądku, wysyłając tam okręty, niż pieniądze na łapówki”.

Żądanie Trypolisu nie zostało spełnione. Pasza wypowiedział wojnę Stanom Zjednoczonym, rozpoczynając w rejonie Morza Śródziemnego tzw. wojny berberyjskie,

które zakończyły się  
uznaniem Stanów jako  
kolejnej potęgi morskiej.

*Źródła: nysun.com; lcweb2loc.gov; bookkrags.com; mowiawieki.pl;  
usmarinesbirthplace.co*

*Opublikowano w dniu 14.05.2019 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*